

Franciszkański kącik zielarski

Herbarium św. Antoniego
o. Erwin Urbaniak tel: 501-630-942

Receptura Zakonu Braci Bonifratrów

BALSAM JEROZOLIMSKI®

Wspiera pracę układu oddechowego i odpornościowego.

**Dla całej rodziny
od 3 roku do 117 roku życia.***



**BALSAM JEROZOLIMSKI®
DLA DZIECI** od 3 roku życia
to unikalna receptura, która
zawiera kompozycję z ośmiu ziół
wzbogaconych **miodem**.

 **Bezpieczny**

bo można go podawać
dzieciom

 **Wyjątkowy skład**

bo oparty o ziołową recepturę
Zakonu Braci Bonifratrów

 **Łatwy w podaniu**

bo występuje w wygodnej
formie syropu i pastylek

**BALSAM JEROZOLIMSKI®
NA GARDŁO** od 6 roku życia
to unikatowy skład złożony z siedmiu
starannie dobranych ziół wzbogaconych
**miodem, olejkiem eukaliptusowym,
miętowym i mentolem**.

Syrop zażywaj w domu, tabletki miej zawsze przy sobie.

*117 lat ma najstarsza żyjąca osoba w Europie, Włoszka Emma Morano-Matinuzzi, ur. 29 listopada 1899 r.



Produkty Bonifraterskie® to 400 lat tradycji

Balsam jerozolimski dla dzieci - cena 28 zł
Balsam jerozolimski pastylki na gardło - 15 zł



Gazetka Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port
XXIV Niedziela Zwykła
16 września 2018

NR 15

**Msza św.
NIEDZIELA:
8.00, 10.00, 12.00, 16.30**

**Msza św.
Dni powszednie:
7.30, 18.30**



Ewangelia wg św. Marka (8,27-35)

Jezus udał się ze swoimi uczniami do wioski pod Cezareą Filipową. W drodze pytał uczniów: «Za kogo uważają Mnie ludzie?»

Oni Mu odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków».

On ich zapytał: «A wy za kogo Mnie uważacie?»

Odpowiedział Mu Piotr: «Ty jesteś Mesjasz». Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili.

I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy wiele musi wycierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że zostanie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. A mówił zupełnie otwarcie te słowa.

Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. Lecz On obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: «Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku».

Na pytanie Jezusa, Piotr pełen entuzjazmu wyznaje wiarę w Jego boskość. W zamian otrzymuje obietnicę, że będzie skałą - opoką, na której Jezus zbuduje swój Kościół. Miał być pierwszym spośród wszystkich uczniów. Okazuje się jednak, że nie rozumie do końca natury jego posłannictwa. Z tego powodu, słysząc zapowiedź męki i śmierci, wyraził stanowczy protest, wskazując, że nie zgadza się z nakreśloną przez Jezusa wizją cierpiącego Mesjasza. Upominał Pana, że nie powinien mówić takich rzeczy. W odpowiedzi usłyszał szokujące słowa: "Zejdź mi z oczu szatanie!" W jednej chwili stracił pewność siebie i zwątpił w obietnicę Jezusa. Ze szczytu wyniesienia ponad innych w jednej chwili spadł nisko, otrzymując na głowę kubek zimnej wody. Piotr został surowo skarcony przez Jezusa, ponieważ nie myślał o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie. Zawierzył Jezusowi. Opuścił rodzinny dom, zostawił pracę i poszedł za Nim. Było mu dobrze u boku Mistrza, dlatego nie mógł słuchać o Jego śmierci i odejściu.

Wierząc w Boga, nie mamy gwarancji, że nasze życie będzie łatwe. Jezus wyraźnie mówi do swoich uczniów: "Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje". Jest to najpewniejsza droga do prawdziwego życia i prawdziwego szczęścia.

Poznaj samego siebie

Czy masz o sobie wysokie mniemanie?
Uważasz, że jesteś nadzwyczaj dobry i udany?
To prawdopodobnie stawiasz się całkowicie
ponad błędami i słabościami innych.
Idę o zakład,
że jesteś nieźle zarozumiały
i przede wszystkim zupełnie ślepy, jeśli chodzi o twoje drogie Ja.

Może to doprowadzić do wielu nieszczęść.
Szybko zaczynasz osądzać tych,
z którymi żyjesz i pracujesz,
potępiać ich i niszczyć.
Jeśli myślisz, że jesteś ważną figurą,
prawdopodobnie trudny z ciebie typ.

Poznaj samego siebie!
Jest to niezmiernie ważne dla dobrych stosunków
z bliskimi, przyjaciółmi i znajomymi.
Odważ się zajrzeć za swoją fasadę,
spojrzeć na swe błędy, słabości
i złe przyzwyczajenia.
Wówczas milczenie na temat innych
nie przyjdzie ci z trudem.

Poznaj samego siebie!
Pozostań na gruncie rzeczywistości.
Odrobina samopoznania może ci bardzo pomóc
stać się lepszym, wyrozumialszym człowiekiem.

Phil Bosmans

Dywan

Przy krosnach życia Człowieka niestrudzenie pracowała Śmierć.
Stanowczo i regularnie snuła wątek tkaniny życia. Nitka za nitką, chwila za chwilą. Szare nitki, wszystkie takie same, jedna przy drugiej.

I co jakiś czas Człowiek wplatał w tkaninę barwne nitki swoich przeżyć.
Nitkę czerwoną niczym krew, czerwień miłości i pożądania, nitkę czerwoną jak ogień, który płonie gwałtownością uczuć i rozgrzewa.

Nitkę niebieską głębin morskich i żywej wody, nieba i morza, błękit przestrzeni i życia wewnętrznego, błękit lodu i zimna.

Nitkę żółtą radości i dobrego humoru, żółtą - jak kolor światła, które oślepia, oraz bezludnej i spalonej pustyni. Żółtą niczym światło na końcu tunelu, żółtą - dającą odwagę i energię.

Nitkę zieloną przyrody, ciszy i pokoju. Zielen to także przebywanie razem, to kolor przyjaźni i sympatii zdrowia oraz trawy porastającej groby. Zielen nadziei.

Nitkę pomarańczową czułości, rodzącego się dnia i jego schyłku.

Nitkę czarną lęku i nocy. Czerń uniemożliwia rozmowę. Zawiera wszystkie barwy. Czerń wszystkich wymieszanych ze sobą możliwości.

Nitkę białą sniegu, zjednoczenia, wszelkiego dobra, które jest w nas, harmonii i zmartwychwstania.

Za pomocą tych nitek Człowiek tworzył wzór na tkaninie, która codziennie wzbogacała się o nowe, barwne motywy, powoli pokrywając szary wątek Śmierci. Kiedy wzór został ukończony, Stwórca uśmiechnął się i powiedział:

- Wszystko się wypełniło!

I Życie, zawiązując ostatnie supełki, przekazało wspaniały dywan w czule ręce Stwórcy.

“Wykonało się” (J 19,30)

Bruno Ferrero